**Lekarstwo Duchowe
przeciwko morowemu powietrzu**

*Lekarstwo duchowne y wielce doświadczone przeciwko powietrzu morowemu,
y w jakiejkolwiek chorobie, abo utrapieniu będącym bardzo użyteczne.*

 Przenajświętsza Trójco, Ojcze, Synu, i Duchu Święty Jedyny Boże, oto ja grzeszny dziś kładę na czoło moje **†** Chorągiew Wiary, **†** Znak Zwycięstwa, **†** Tytuł Tryumfujący Zbawiciela naszego, Króla chwały i Króla Żydowskiego, Syna Panny Maryi, Zwycięzcę śmierci, za nas grzesznych pod Ponckim Piłatem ukrzyżowanego, umarłego i pogrzebionego, który przez srogą mękę i śmierć swoją, dziś niechaj mnie wybawi od morowego powietrza i od wszelakich ucisków duchowych i cielesnych, od napaści czarta i złego człowieka, z mocy nieprzyjaciół moich, widocznych i niewidocznych, od wszelkich czarów, zarazy, jak i też od pokarmu szkodliwego, od zgorszenia, od niebezpieczeństwa ognia i wody, od wszelakiego wypadku, od urazów i szwanku zadanych przez bestie zaraźliwe, od nagłej i niespodziewanej śmierci. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

**Modlitwa nabożna czasu powietrza i choroby
na każdy poranek ma być mówiona**

Przenajświętszy krwawy pot, Pana naszego Jezusa Chrystusa, w Ogrojcu na trojakiej modlitwie z Ciała Jego wylany, niech będzie ze mną. **†**

Przenajświętsza Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, z biczowania Jego u słupa kamiennego wylana, niech będzie przede mną. **†**

Przenajświętsza Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, ostrą Koroną cierniową, z Głowy Jego wylana, niech będzie nade mną. **†**

Przenajświętsza Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, z Rąk i Nóg Jego gwoździami przebitych, na Krzyżu wytoczona, niech będzie za mną. **†**

Przenajświętsza Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa, ostrą włócznią z przebitego Boku z wodą wylana, niech będzie we mnie przeciw zastrzałom wszystkich nieprzyjaciół, widzialnych i niewidzialnych, od śmierci nagłej i niespodziewanej, od powietrza morowego, od strasznej wojny i ciężkiego głodu, od śmiertelnych grzechów, od chorób wszelakich zimnych i gorączki, od nieszczęścia wszelakiego i najazdów czarta przeklętego, niechaj mi będzie obroną i pomocą we wszystkich sprawach żywota mojego. Amen.

 **Wzywanie Świętych**

 Racz, Przenajświętszy Boże, na nędzę naszą wejrzeć miłościwie, a iż ciężar własnych grzechów naszych nas przygniata, wielebna przyczyna Błogosławionych Męczenników Twoich Fabiana, Sebastiana, Rocha i Świętych Patronów Polskich: Stanisława, Wacława, Floriana, Wojciecha, Jacka, Franciszka, Kazimierza, Jana Kantego, Stanisława Kostki, Jadwigi, Kunegundy, Rozalii i wszystkich Świętych, niech nas (niech N., np przed koronawirusem) poratuje. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

 **Modlitwa**

 Pomnij, Panie, żeś niewiastę kananejską i jawnogrzesznicę do pokuty wezwał, Magdalenie do nóg Twoich skłonionej obficie płaczącej wieleś grzechów odpuścił, Zacheuszowi i domownikom jego drogę zbawienną powstania pokazałeś i Piotra płaczącego przyjąłeś, moją też pokutą i wyznaniem grzechów racz nie pogardzać, ale z taką samą łaskawością i Twoją wielką miłością, racz ją przyjąć Przenajświętszy Panie Boże i Zbawicielu nasz. Amen.

Od powietrza, głodu i wojny! Wybaw nas, Panie. *Po trzykroć mówić.*

Oycze nasz, Zdrowaś Marya, Wierzę w Boga Oyca Wszechmogącego.

(Ze starego modlitewnika: ***„Złoty ołtarz wonnego kadzenia przed stolicą Bożą, to iest modlitwy rozmaite Kościołowi S. zwyczayne, które duch gorący Bogu na wonność słodkości chwały Jego ofiarować może.”*** 1760 rok. Pisownia, składnia i fleksja uwspół­cześniona.)